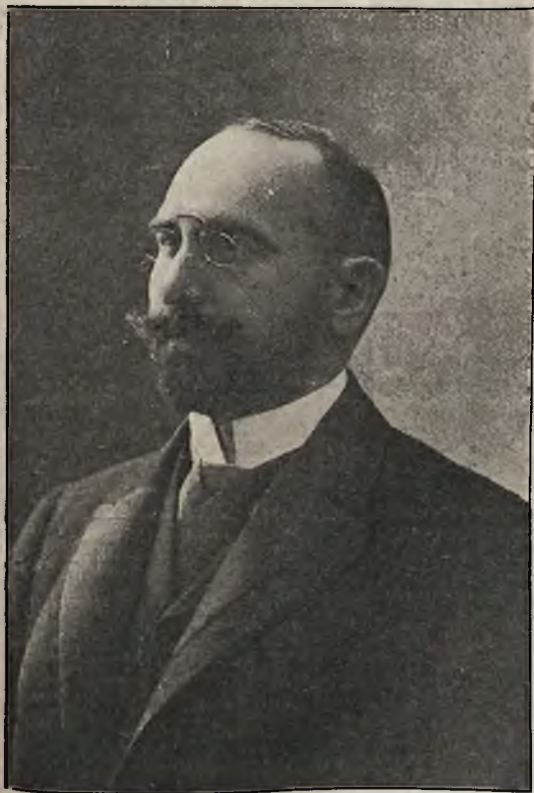


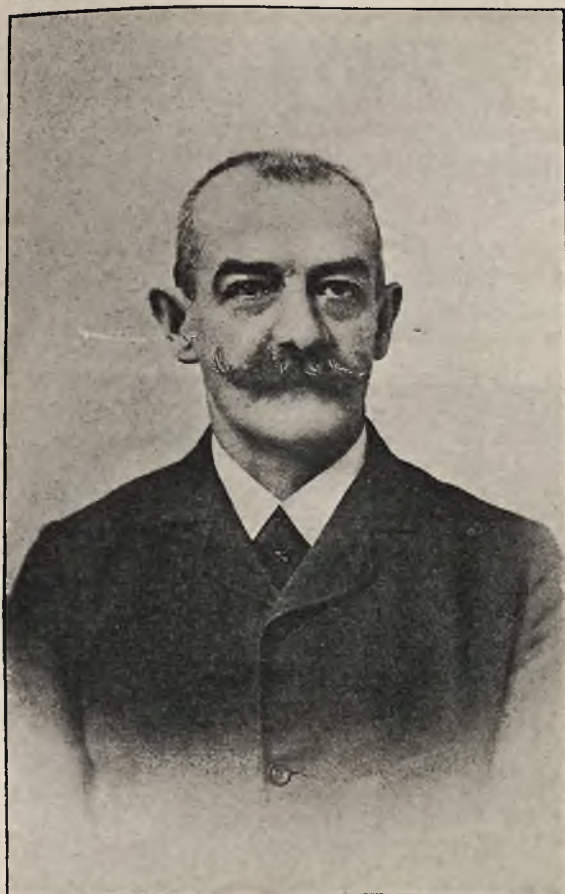
mocy ma zastępcę rodziny ś. p. Lewickiego, młodego ale dziś już wybitnego adwokata dra Kłębrowskiego. Spoczywa jednak ta obrona w rękach niezwykle wytrawnych, bo adwokata dra Ludwika Szalaya, który w ciągu długoletniej swej działalności zdobył



Proces Borowskiej: Zast. wotanta radca Eugeniusz Kraus.

sobie imię i opinię jednego z najdzielniejszych obrońców.

Już więc z tego względu, ze względu na spodziewane starcia między oskarżycielami i obroną, rozprawa zapowiada się niezmiernie interesująco. Ogólne zaciekawienie budzą też zeznania oskarżonej, której przesłuchanie rozpoczęło się zaraz po odczytaniu aktu oskarżenia. Stanowisko jej konsekwentne od samego początku śledztwa aż do rozprawy. Do



Proces Borowskiej: Wotant radca dr. Józef Kopf.

winy się nie poczuwa, przeczy jakoby ś. p. Lewickiego zamordowała, a podtrzymuje swe twierdzenia, iż ś. p. Lewicki pozbawił się sam życia. Przedtem zaś bardzo obszernie i szczegółowo zeznawała o swym poznaniu się z dr. Lewickim i kolejach stosunku z nim.

Szczegółowo zeznań oskarżonej podawać nam niepodobna. Z powodu braku miejsca na to, ograniczamy się do tych tylko ogólnikowych wiadomości, uzupełniając je szeregiem zdjęć i portretów osób, którzy

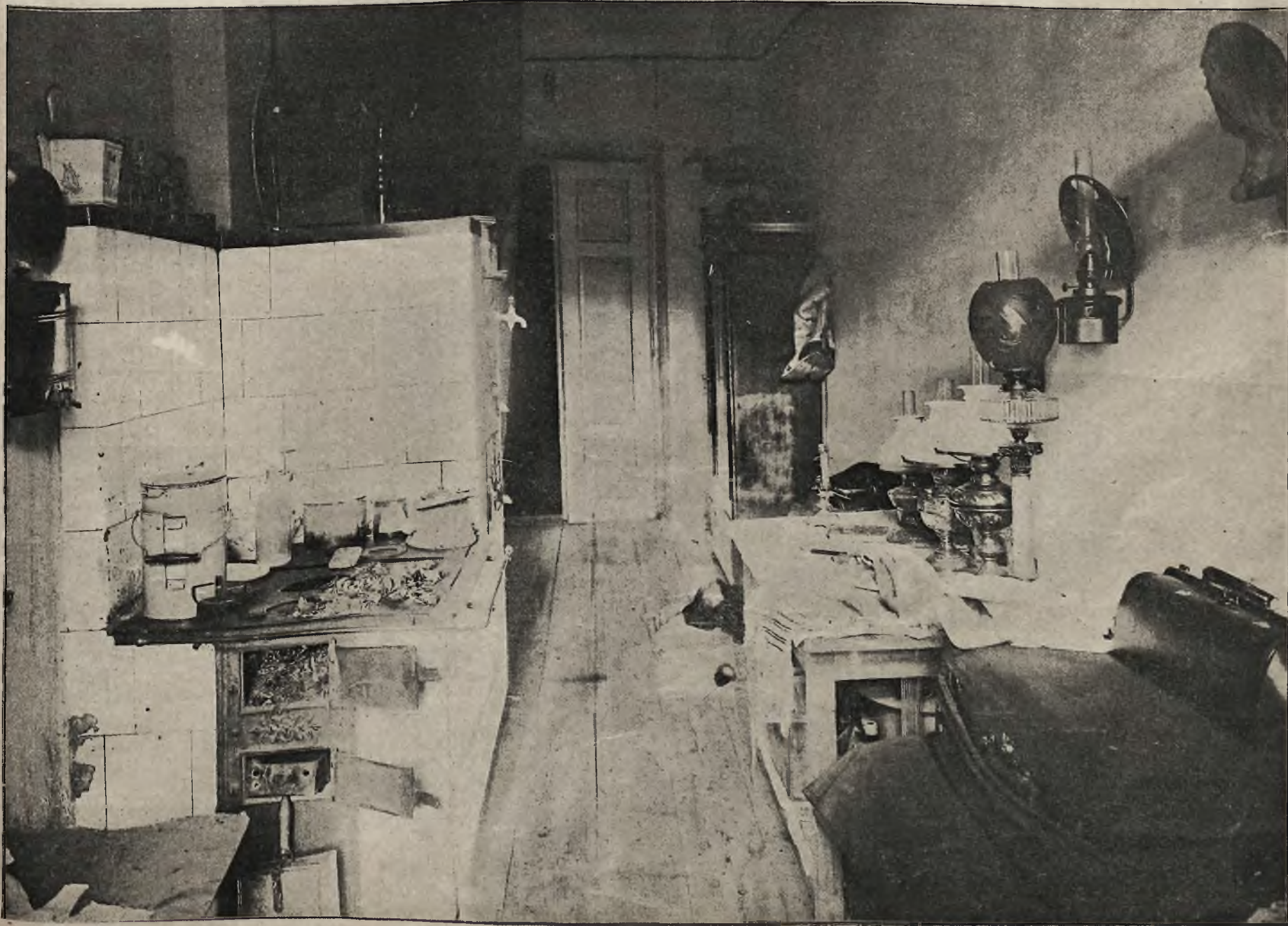
biorą czynny udział w sensacyjnym procesie. Zainteresuje niewątpliwie Czytelników zdjęcie kuchni mieszkania ś. p. Lewickiego, na której piecu widoczne są ślady i resztki popalonych przez oskarżoną papierów.



Proces Borowskiej: Wotant radca apelacyjny dr. Leon Jasiewicz.

Aresztowanie mordercy.

Żywo tkwią dotąd w pamięci Warszawy szczegóły zabójstwa, dokonanego na osobie Franciszki z Idzikowskich Waszkiewiczowej, kapitalistki, wdowy po



Proces Borowskiej: Kuchnia w mieszkaniu ś. p. Lewickiego, z piecem kuchennym, w którym Borowska paliła listy. Na piecu i w palenisku resztki popiołu i niedopalonych papierów.